

# Žaden Bóg

Dezertér

Nadchodzą Żydzi, jest ich trzech  
Z M16 gotowymi do strzału  
Szukają w domach, zaglądną w kąty  
Ja schowany trzęsę się ze strachu

Na imię mi Jaser,  
Mam 12 lat,  
Ojciec kazał mi się nie odzywać,  
Mój brat zabił pięciu Żydów,  
I teraz musimy się ukrywać.

Nikt mnie nie pytał czy ja chcę,  
Dali mi mundur i karabin.  
Kazali tropić palestyńskich terrorystów,  
I aresztować albo zabić

Ja jestem Josef,  
mam 20 lat  
I nie marzyłem by być żołnierzem  
Lecz sytuacja wymaga poświęceń  
Tak mi mówią, a ja im wierzę.

Bóg jest mój!  
Bóg jest twój!  
Bóg jest jeden!  
Albo bóg jest żaden.

W palącym słońcu twarzą w twarz,  
Stają podszyci nienawiścią.  
Jeden nie pewny reakcji drugiego,  
Inaczej widzą swoją przyszłość.

Na każdy strzał - trzy odpowiedzi,  
Kolejna śmierć, nic tu nie zmieni.  
Powiększa się tylko plama krwi,  
Czerwony kolor Świętej Ziemi.

Bóg jest mój!  
Bóg jest twój!  
Bóg jest jeden!  
Albo bóg jest żaden.